

h. Lesiakowska, Polacy z wyboru. Polonizowanie się Niemców  
w Królestwie Polskim drugiej połowy XIX wieku na podstawie publicystyki  
prasowej - streszczenie

Rozprawa poświęcona jest zjawisku polonizowania się mniejszości niemieckiej żyjącej na terenach Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX wieku.

Znaczenie pojęcia „Niemcy” w omawianym okresie nieznacznie różniło się od współczesnego; praca dotyczy osób wywodzących się z krajów/ państw niemieckich, które w 1871 r. weszły w skład Cesarstwa Niemieckiego.

W drugiej połowie XIX wieku mniejszość niemiecka stanowiła według szacunkowych danych od około 4,5% do około 5,5% społeczeństwa Królestwa Polskiego. Migranci w zdecydowanej większości byli wyznania luterańskiego, należeli do różnych warstw społecznych. Największą grupę stanowili osadnicy wiejscy (75%). W miastach osiedlali się rzemieślnicy, fabrykanci, przedstawiciele zawodów inteligenckich, robotnicy. Znikoma część rodzin pochodzenia niemieckiego należała do ziemiaństwa (posiadała szlachectwo w kraju pochodzenia bądź otrzymała szlachectwo polskie).

Zastanawiając się nad sposobem rozumienia zjawiska polonizacji poszukiwano definicji, która powstała na bazie teorii opisującej grupę znajdującą się w podobnej sytuacji do Niemców przybywających do zaboru rosyjskiego. Za wyznaczniki tej sytuacji uznano: ekonomiczne przyczyny migracji, stosunkowo krótką historię osadnictwa, stosunkową łatwość powrotu, dobrowolność asymilacji. Istotne wydawało się także, aby wybrana koncepcja uwzględniała, iż przebieg procesów asymilacyjnych jest zróżnicowany w poszczególnych warstwach społecznych. Z tego względu zwrócono uwagę na jedną ze współczesnych teorii socjologicznych (Miltona Gordona). Opierając się o jej ustalenia w niniejszej rozprawie polonizację rozumie się jako proces asymilacji, zachodzącej w warunkach życia codziennego pomiędzy społeczeństwem dominującym a grupą mniejszościową, obejmujący etap ekonomiczny, strukturalny (np. wspólne miejsce nauki, pracy), kulturowy i tożsamościowy. Dobrowolność oznacza brak przymusu państwowego, choć nie wyklucza powstawania koncepcji i programów ułatwiających asymilację.

Główne pytanie badawcze rozprawy dotyczy tego, dlaczego osoby pochodzenia niemieckiego, żyjące na ziemiach *narodu bez państwa* stawały się Polakami z wyboru. Ten cel tłumaczy wybór bazy źródłowej, którą stanowi publicystyka prasowa polska oraz prasa tworzona na potrzeby mniejszości niemieckiej (zauważono już w literaturze przedmiotu, że w rodzinach pochodzenia niemieckiego rzadko spisywano pamiętniki), a jednocześnie niejako „wymusza” odwołanie się do zaplecza metodologicznego stosowanego przez kolejne generacje historyków tworzących szkołę – czy też ruch – *Annales*.

Praca została napisana w układzie problemowym. Składa się z pięciu rozdziałów. Rozdział pierwszy poświęcony jest przedstawieniu specyfiki prasy wydawanej w Królestwie

Polskim. Głównym celem rozdziału drugiego jest odpowiedź na pytanie o to, jakie wzajemne stereotypy na temat sąsiedniego społeczeństwa zdominowały polską i niemiecką opinię publiczną. Najważniejsze pytanie rozdziału trzeciego dotyczy tego, jakie korzyści mogły odnieść poszczególne warstwy społeczne mniejszości niemieckiej z włączania się w życie społeczeństwa polskiego. Zadanie rozdziału czwartego i piątego polega na bliższym przyjrzeniu się środowiskom, w których procesy polonizacyjne zachodziły najszybciej i z których pochodziło wielu mniej lub bardziej znanych Polaków z wyboru.

Zjawisko polonizowania się Niemców w Królestwie Polskim - choć odnosili się do niego historycy zajmujący się dziejami protestantyzmu, regionaliści, biografowie - nie stało się dotychczas odrębnym przedmiotem badań.

Pięcioletnie badania własne publicystyki dotyczącej i tworzonej przez Polaków z wyboru pochodzenia niemieckiego, żyjących na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego prowadzą mnie do podzielenia konstatacji świadka epoki, słynnego lekarza i społecznika Ignacego Baranowskiego (1833-1919):

*W ogóle naród na asymilowaniu, przyswajaniu obcych mu pierwiastków na ogół nie traci, a zyskuje. Uczucie polskie posiane na grunt natury germańskiej daje plon często bardzo szlachetny.*

Lublin, 12.12.2022

R. Lesińska-Wsko